

Sygn. akt I C 814/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2015r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSO Andrzej Kirsch**

Protokolant: st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2015r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. Z. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Zakładu Karnego w S. zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

I. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Zakładu Karnego w S. zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa na rzecz powoda P. Z. (1) kwotę **10.000** (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 25 października 2011r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 12 października 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 13 października 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

II. w pozostałej części powództwo P. Z. (1) oddala,

III. odstępuje od obciążania powoda P. Z. (1) kosztami procesu w części od oddalonego powództwa.

**Sygn. akt I C 814/11**

## UZASADNIENIE

W dniu 27 lipca 2011r wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew P. Z. (1), w którym wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości oraz Dyrektora Zakładu Karnego w S. kwoty 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z tytułu doznanego uszczerbku na zdrowiu w postaci braku widzenia oka lewego.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że od dnia 24 lutego 2009r powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S.. Od połowy grudnia 2009r został zatrudniony w pralni zakładu karnego i początkowo jego praca polegała na składaniu prześcieradeł, poszewek, rozwieszaniu ich na sznurkach. Następnie został przeniesiony do pracy przy obsłudze magła. Wiązało się to z koniecznością przenoszenia pakunków o ciężarze kilkudziesięciu kilogramów. W trakcie wykonywania tych czynności, w dniu 14 maja 2010r, doszło do odwarstwienia siatkówki oka lewego, co było spowodowane nadmiernym wysiłkiem fizycznym. Powód podał, że zgłosił ten fakt administracji zakładu karnego, ale dopiero w dniu 31 maja 2010r poddany został konsultacji okulistycznej. Do tego dnia powód nadal wykonywał swoje obowiązki w pralni. Powód stwierdził, że z powodu zaniedbań Zakładu Karnego w S. stracił widzenie w oku lewym. Poddawany był kilku zabiegom okulistycznym, w tym operacyjnym, ale nie udało się przywrócić

widzenia oka lewego. P. Z. (1) stwierdził, że przed dopuszczeniem do pracy nie został należycie zdiagnozowany, co w konsekwencji doprowadziło do utraty widzenia w oku lewym.

W dniu 25 listopada 2011r wpłynęła do akt sprawy odpowiedź pozwanego Skarbu Państwa zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, w której pozwany nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew odniesiono, że jak wynika z dokumentacji medycznej, w dniu 17 maja 2010r powód został skierowany przez lekarza pierwszego kontaktu do okulisty i w dniu 31 maja 2010r odbyło się badanie okulistyczne. Z uwagi na podejrzenie odwarstwienia siatkówki powód został skierowany do okulisty do przychodni (...) w S., gdzie potwierdzono rozpoznanie. W trybie pilnym powód został skierowany do szpitala Aresztu Śledczego w B.. Termin przyjęcia został ustalony na dzień 7 czerwca 2010r, ale powód nie wyraził zgody na leczenie w warunkach więziennych. Nie udzielono powodowi przerwy w karze, ponieważ jego leczenie mogło być prowadzone w warunkach więziennych. Ostatecznie powód zgodził się na leczenie, został przewieziony do B., gdzie przebywał do dnia 28 października 2010r. Pozwany stwierdził, że przed dopuszczeniem do pracy w pralni powód był badany przez lekarza medycyny pracy w dniu 7 października 2009r i został zakwalifikowany jako zdolny do pracy na stanowisku „pracownik pralni”. Badanie takie nie wymaga badania okulistycznego, o ile pacjent nie zgłasza problemów z widzeniem, a powód takowych problemów nie zgłaszał. Pozwany stwierdził, że powód nie udowodnił, aby przez dopuszczeniem do pracy został źle zdiagnozowany, a jego praca wymagała m.in. przenoszenia pościeli o wadze do 10 kg. Pozwany podał, że powód nie wykazał zaistnienia szkody, jej wysokości, ani związku przyczynowego (k. 53-56).

W dniu 29 kwietnia 2015r wpłynęło do akt sprawy pismo powoda P. Z. (1), w którym skonkretyzował i rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa kwoty 200.000 zł z tytułu znacznego uszczerbku na zdrowiu polegającego na całkowitej utracie widzenia w oku lewym, kwoty 1.800 zł miesięcznie tytułem renty płatnej od dnia wniesienia pozwu oraz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę polegającą na długotrwałym, nieprawidłowym procesie leczenia (k. 668).

Na rozprawie w dniu 28 września 2015r powód P. Z. (1) stwierdził, że domaga się zasądzenia kwoty 200.000 zł za utratę zdrowia, kwoty 50.000 zł tytułem zwrotu kosztów, które poniósł w związku z „podróżami po całej Polsce”. Podtrzymywał również żądanie zasądzenia renty w związku z utratą zdolności do pracy w kwocie 1.800 zł miesięcznie. Powód stwierdził również, że swoje żądania kieruje wyłącznie wobec reprezentującego pozwanego Skarb Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w S. (stanowisko powoda zarejestrowane na rozprawie w dniu 28 września 2015r – 00:23:56-00:33:30).

Zastępująca pozwanego Skarb Państwa – Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa nie uznawała powództwa i wносиła o jego oddalenie.

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Powód P. Z. (1) odbywa obecnie karę pozbawienia wolności.

W dniu 24 lutego 2009r powód przeszedł badania lekarskie i w książeczce zdrowia lekarz stwierdził, że powód jest zdolny do transportu. W dniu 25 lutego 2009r powód został przetransportowany do Zakładu Karnego w S.. W dniu 27 maja 2009r odnotowano w książeczce zdrowia, że „pacjent uważa się za zupełnie zdrowego człowieka, odmawia przyjmowania zleconych leków kardiologicznych”.

Po przewiezieniu do Zakładu Karnego w S. powód nie uskarżał się na wzrok, nie ujawnił poważnej wady wzroku, ani w celi, ani poza celą nie nosił okularów.

W dniu 22 września 2009r powód P. Z. (1) został skierowany do lekarza uprawnionego do wykonania wstępnych badań profilaktycznych. Badanie miało zostać przeprowadzone w związku z planowanym zatrudnieniem powoda jako pracownika remontowo-porządkowego lub transportowego pracownika pralni (poziom „o”). W karcie skierowania stwierdzono, że wykonywane przez powoda prace będą się wiązały z wymuszoną pozycją ciała.

Wstępne badanie profilaktyczne odbyło się w dniu 7 października 2009r i zostało przeprowadzone przez lekarza medycyny pracy W. Ł.. Lekarz W. Ł. nie był zatrudniony w Zakładzie Karnym w S.. Pracował w Centrum (...) w S. i z ramienia tej przychodni wykonywał w Zakładzie Karnym w S. badania profilaktyczne. Podczas wywiadu przeprowadzonego przez lekarza W. Ł. powód P. Z. (1) nie ujawnił posiadanej wady wzroku. Nie był również tego dnia w okularach. Po przeprowadzeniu badania lekarz wystawił zaświadczenie lekarskie nr (...), w którym stwierdził, że brak jest przeciwwskazań zdrowotnych do zatrudnienia powoda do prac remontowo-porządkowych lub na stanowisku pracownika pralni na poziomie „o”. Jako datę następnego badania lekarskiego wskazano dzień 31 października 2011r.

W październiku 2009r powód P. Z. (1) rozpoczął pracę w pralni i początkowo do jego obowiązków należało składanie pościeli (poszew i prześcieradeł). Po jakimś czasie powód zaczął pracować przy maglu, prznosił również pakunki z pościelą.

W grudniu 2009r ujawniona została u powoda wada wzrok. W dniu 4 grudnia 2009r lekarz Zakładu Karnego w S. K. Z. skierował powoda do okulisty w związku z podejrzeniem niedowzroczności. W dniu 7 grudnia 2009r powód został przebadany przez specjalistę okulistę M. M., która stwierdziła wadę refrakcji oka prawego na -4,5 Dsph, a oka lewego na -5,5 Dsph. Okulista stwierdziła wysoką krótkowzroczność i zaleciła okulary do stałego noszenia.

Mimo stwierdzenia poważnej wady wzroku powód P. Z. (1) nie został skierowany na ponowne badania profilaktyczne celem ewentualnego stwierdzenia, czy może być nadal zatrudniony w pralni.

W maju 2010r doszło u powoda do znacznego pogorszenia widzenia oka lewego. Powód zgłosił ten fakt administracji Zakładu Karnego w S., co skutkowało skierowaniem powoda na kolejną konsultację okulistyczną. Na konsultację skierował powoda lekarz K. Z. w dniu 17 maja 2010r. Mimo powyższych okoliczności nie wstrzymano zatrudnienia powoda w pralni, powód w dalszym ciągu wykonywał swoje obowiązki.

W dniu 31 maja 2010r powód został poddany badaniu okulistycznemu, podczas którego lekarz podejrzewał wystąpienie odwarstwienia siatkówki. Zalecono przewiezienie powoda do poradni okulistycznej (...) w S., gdzie po ponownym badaniu potwierdziło się, że powód doznał odwarstwienia siatkówki oka lewego. Lekarz specjalista M. M. zaleciła w trybie pilnym przewiezienie powoda do oddziału okulistycznego Aresztu Śledczego w B. w celu wykonania operacji oka lewego. Nakazała również zwolnienie powoda z pracy do czasu przeprowadzenia operacji.

W dniu 31 maja 2010r powód P. Z. (1) został zwolniony od wykonywania obowiązków pracowniczych w pralni.

Na dzień 7 czerwca 2010r zaplanowana została konsultacja okulistyczna na oddziale okulistycznym Aresztu Śledczego w B.. Powód P. Z. (1) został o tym powiadomiony, ale w dniu 4 czerwca 2010r nie wyraził zgody na zabieg operacyjny w warunkach więziennych. Powoda powiadomiono o grożących mu powikłaniach włącznie ze ślepotą, ale mimo to powód nie wyraził zgody na leczenie w warunkach więziennych.

W dniu 12 lipca 2010r powód ponownie został zbadany przez okulistę i podczas badania zostało potwierdzone rozpoznanie odwarstwienia siatkówki. Dopiero w dniu 26 lipca 2010r powód wyraził zgodę na leczenie w warunkach więziennych i na dzień 2 września 2010r zaplanowano konsultację okulistyczną na oddziale w Areszcie Śledczym w B..

Zabiegi operacyjne zostały wykonane u powoda w dniach – 22 września 2010r, 22 listopada 2010r, 4 czerwca 2011r i 6 grudnia 2012r.

Leczenie powoda po zgłoszeniu pogorszenia widzenia w oku lewym zarówno w Zakładzie Karnym w S., jak i w innych jednostkach było prawidłowe.

Aktualnie ostrość widzenia oka prawego kształtuje się na poziomie 0,5 po korekcji, a ostrość widzenia oka lewego to w zasadzie zaniewidzenie. Stan oka lewego spowodowany jest następstwami odwarstwienia siatkówki tego oka, co mogło mieć związek z pracą fizyczną, przenoszeniem ciężarów, lecz na powstanie tego odwarstwienia miał również wpływ fakt, że powód przed majem 2010r był osobą krótkowzroczną o ostrości widzenia oka lewego na poziomie

0,1 po korekcji. Było to więc już wtedy oko głęboko niedowidzące. Odmowa ze strony powoda leczenia w warunkach więziennych na przełomie maja i czerwca 2010r mogła mieć wpływ na pogorszenie widzenia oka lewego, ponieważ odwarstwienie siatkówki należy operować jak najszybciej od zauważenia zmiany patologicznej.

Obecnie rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powoda są niepomyślne, ponieważ powód P. Z. (1) w sposób trwały utracił zdolność widzenia oka lewego. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 5%, ponieważ ustalić go można jako różnicę ostrości widzenia na poziomie 0,1 przed wypadkiem, a zaniewidzeniem, które występuje obecnie. Doznane schorzenie nie ma znaczenia co do zdolności powoda do pracy. Przed wypadkiem z ostrością widzenia na poziomie 0,1 powód był w takiej samej sytuacji co do wykonywania wszystkich zawodów, jak jest w dniu dzisiejszym. Nie ma zasadniczej różnicy pomiędzy ostrością widzenia na poziomie 0,1, a całkowitym zaniewidzeniem, ponieważ w obu przypadkach osoba taka traktowana jest jako osoba jednooczna.

Orzeczeniem z dnia 27 czerwca 2013r powód P. Z. (1) został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: zaświadczenia lekarskiego wystawionego przez lekarza W. Ł. w dniu 7 października 2009r (k. 58), częściowo zeznań świadka R. D. (k. 126v-127 i Z. W. (k. 127v), częściowo zeznań świadka S. S. (k. 242-242v), dokumentacji medycznej (k. 244-255v, 357-360v i 442-444v), częściowo zeznań świadka M. D. (k. 345-346), opinii biegłego okulisty J. P. (k. 430-432), uzupełniającej opinii biegłego z dnia 26 maja 2013r (k. 464-465), orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 27 czerwca 2013r (k. 502), częściowo opinii biegłego lekarza S. N. z dnia 30 lipca 2013r (k. 516-520), zeznań świadka W. Ł. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 3 marca 2014r, częściowo uzupełniającej opinii biegłego S. N. z dnia 4 września 2014r (k. 595-598), karty skierowania na badania profilaktyczne z dnia 22 września 2009r (k. 616), częściowo zeznań świadka M. Z. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 28 września 2015r, częściowo zeznań powoda P. Z. (1) zarejestrowanych na rozprawie w dniu 28 września 2015r, częściowo zeznań świadka A. F. (k. 72-73 w aktach I Cps 27/12), książeczki zdrowia powoda P. Z. (1).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 417 par. 1 kc „za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa”. Przepis ten stanowi podstawę prawną odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej. Według pierwotnego brzmienia powyższego przepisu, sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004r., Skarb Państwa ponosił odpowiedzialność odszkodowawczą w przypadku zawinionego wyrządzenia szkody przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. W wyniku nowelizacji, treść art. 417 kc w sposób wyraźny przesądziła, że przesłanką dochodzenia od podmiotów władzy publicznej naprawienia wyrządzonej przez nie szkody jest sam fakt niezgodnego z prawem działania, a nie wina bezpośredniego sprawcy szkody (funkcjonariusza publicznego).

Dla ustalenia odpowiedzialności Skarbu Państwa konieczne jest wystąpienie następujących przesłanek: 1) niezgodnego z prawem działania (zaniechania) przy wykonywaniu władzy publicznej, 2) wystąpienie szkody oraz 3) adekwatny związek przyczynowy pomiędzy tak określoną przyczyną sprawczą, a szkodą. Kluczową przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa jest działanie lub zaniechanie „**niezgodne z prawem**”. W doktrynie pojawiły się wątpliwości, co do interpretacji tej przesłanki oraz relacji pojęć „niezgodności z prawem” i „bezprawności”. Jak podnosił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r. (SK 18/00 OTK 2001/8/256) „pojęcie działania niezgodnego z prawem należy rozumieć jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej (...)”. „Niezgodność z prawem” w świetle art. 77 ust. 1 Konstytucji musi być rozumiana ściśle, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem źródeł prawa. Pojęcie to jest więc węższe niż tradycyjne ujęcie bezprawności na gruncie prawa cywilnego, które obejmuje obok naruszenia przepisów prawa również naruszenie norm moralnych i obyczajowych, określanych terminem "zasad współżycia społecznego" lub "dobrych obyczajów". Pomimo, iż powyższy pogląd został wypowiedziany jeszcze przed nowelizacją art. 417 kc i odnosił się do art. 77 Konstytucji, zachowuje swą aktualność,

gdyż obecne brzmienie art. 417 kc jest powtórzeniem przepisów konstytucyjnych. Pogląd ten zyskał również poparcie wśród przedstawicieli doktryny.

Celem rozważań Sądu w niniejszej sprawie była odpowiedź na pytanie, czy działalność Zakładu Karnego w S. była niezgodna z prawem oraz, czy następstwem tego działania było wyrządzenie szkody powodowi P. Z. (1).

Powód P. Z. (1) zarzucił pozwanemu Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w S., że przed podjęciem zatrudnienia w pralni nie został należycie zdiagnozowany (nie orzeczono wobec niego zakazu dźwigania), a następnie był niewłaściwie leczony, co w konsekwencji doprowadziło do utraty widzenia w oku lewym.

Aktami normatywnymi, które w okresie, kiedy powód odbywał karę pozbawienia wolności regulowały obowiązki zakładów karnych w przedmiocie zapewnienia osobom osadzonym świadczeń zdrowotnych były m.in. Kodeks Karny Wykonawczy oraz Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. - w sprawie szczegółowych zasad, zakresu i trybu udzielania świadczeń zdrowotnych osobom pozbawionym wolności przez zakłady opieki zdrowotnej dla osób pozbawionych wolności. Zgodnie z art. 115 par. 1 kkw „skazanemu zapewnia się bezpłatne świadczenia zdrowotne, leki i artykuły sanitarne”. Natomiast w myśl paragrafu 6 cytowanego rozporządzenia „zgłoszenia osób pozbawionych wolności do lekarza więziennego przyjmuje się codziennie. 2. lekarz więzienny przyjmuje osoby pozbawione wolności poza ustalonym w porządku wewnętrznym czasem i miejscem przyjęć w razie nagłego zachorowania lub nagłego pogorszenia stanu zdrowia tych osób”. W świetle powyższych regulacji działalność Zakładu Karnego w S. nie miała charakteru niezgodnego z prawem. Jak wynika ze zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji medycznej, powodowi zapewniono stałą opiekę medyczną, w tym opiekę specjalistyczną.

Nie sposób w szczególności zarzucić pozwanemu działania niezgodnego z prawem, które zdaniem powoda P. Z. (1) miałyby polegać na zaniedbaniach Zakładu Karnego w S. w związku z zatrudnieniem powoda w pralni. Stosownie do treści art. 229 Kodeksu pracy – wstępnym badaniom lekarskim podlegają osoby przyjmowane do pracy; pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku w warunkach pracy opisanych w skierowaniu na badania lekarskie; wstępne, okresowe i kontrolne badania lekarskie przeprowadza się na podstawie skierowania wydanego przez pracodawcę”. Z kolei zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 maja 1996r – w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktyki opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy – „lekarz przeprowadzający badanie profilaktyczne może poszerzyć jego zakres o dodatkowe specjalistyczne badania konsultacyjne oraz badania dodatkowe, a także wyznaczyć krótszy termin następnego badania, niż to określono we wskazówkach medycznych, jeżeli stwierdzi, że jest to niezbędne dla prawidłowej oceny stanu zdrowia osoby przyjmowanej do pracy lub pracownika; badania profilaktyczne przeprowadza się na podstawie skierowania wydanego przez pracodawcę; badania profilaktyczne oraz profilaktyczną opiekę zdrowotną niezbędną z uwagi na warunki pracy wykonują lekarze, którzy: posiadają specjalizację w dziedzinie medycyny pracy (...)”.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie ponad wszelką wątpliwość wynika, że pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Zakładu Karnego w S. jako pracodawca powoda P. Z. (1) uczynił zadość ustawowym obowiązkom. W dniu 22 września 2009r Zakład Karny w S. wystawił kartę skierowania powoda do lekarza uprawnionego do wykonywania wstępnych badań profilaktycznych (k. 616). W karcie zostało wskazane w jakim charakterze przewidziane jest zatrudnienie powoda, na jakim stanowisku i z jakimi uciążliwymi warunkami będzie się wiązało zatrudnienie powoda. Stanowczo należy podkreślić, że w książeczce zdrowia powoda nie istniały żadne wpisy, adnotacje (rozpoznanie) dotyczące wady wzroku. Co więcej, już po przybyciu do Zakładu Karnego w S., w dniu 27 maja 2009r w książeczce zdrowia wpisano – „pacjent uważa się za zupełnie zdrowego człowieka; odmawia przyjmowania zaleconych leków kardiologicznych” (k. 30 – książeczka zdrowia powoda). Jak wynika również z zeznań osób, które były osadzone razem z powodem – powód P. Z. (1) nie uskarżał się na wzrok, nie nosił okularów, czytał prasę i oglądał telewizję bez użycia okularów. Prowadzi to do wniosku, że powód częściowo zataił przed administracją Zakładu Karnego w S. swój stan zdrowia, zwłaszcza w odniesieniu do poważnej wady wzroku obu oczu. Nie sposób tym samym przypisać pozwanemu niezgodnego z prawem działania (bądź zaniechania) polegającego na niewłaściwym zdiagnozowaniu stanu zdrowia

powoda dla potrzeb zatrudnienia go na stanowisku pracownika pralni (poziom „o”). Wyraźnego podkreślenia wymaga fakt, że osobą przeprowadzającą badania profilaktyczne powoda nie był pracownik (funkcjonariusz) pozwanego Zakładu Karnego w S.. Badania przeprowadził lekarz (...), który był zatrudniony w Centrum (...) w S.. W. Ł. posiada specjalizację medycyny pracy. Nie można zatem absolutnie zarzucić pozwanemu Skarbowi Państwa, że zlecił przeprowadzenie badań profilaktycznych powoda P. Z. (1) osobie (jednostce) nieuprawnionej. Z kolei, jak wynika z zeznań świadka W. Ł., który przeprowadził badania powoda, w trakcie wywiadu P. Z. (1) nie ujawnił mu schorzenia obu oczu, tj. wady wzroku i krótkowzroczności, dlatego też nie widział on konieczności skierowania powoda na badania profilaktyczne. W tej części Sąd dał wiarę zeznaniom W. Ł., ponieważ pośrednio korespondują one z zeznaniami osób osadzonych razem z powodem, które zeznały, że powód w okresie przed podjęciem zatrudnienia nie uskarżał się na wzrok i nie nosił okularów.

W odniesieniu do powyższych ustaleń większego znaczenia nie mają wnioski biegłego lekarza specjalisty medycyny pracy S. N., który w opinii z dnia 30 lipca 2013r stwierdził, że: przed skierowaniem i dopuszczeniem do pracy powód P. Z. (1) nie przeszedł wszystkich koniecznych badań profilaktycznych i konsultacji, ponieważ zaświadczenie lekarza w Zakładzie Karnym w S., który wydał kwalifikację do pracy, nie uwzględniało schorzenia narządu wzroku; istniało wskazanie do przeprowadzenia u powoda konsultacji okulistycznej z uwagi na istniejącą u niego wadę wzroku, która była przeciwwskazaniem do wykonywania przez niego pracy w pralni” (k. 520).

Zasadnie zauważył pozwany Skarb Państwa, że lekarz W. Ł. nie był lekarzem zatrudnionym przez Zakład Karny w S.. Był on zatrudniony w Centrum (...) w S., do którego pozwany Skarb Państwa skierował powoda celem przeprowadzenia badań profilaktycznych. Jak podniesiono powyżej, była to osoba posiadająca wszelkie kwalifikacje do przeprowadzenia takowych badań, dlatego też nie można Skarbowi Państwa przypisać odpowiedzialności za ewentualne nieprawidłowe (nierzetelne) ich przeprowadzenie.

O ile na etapie kwalifikowania powoda do pracy w pralni Sąd nie znalazł podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za powstałą szkodę, o tyle sytuacja uległa zmianie w grudniu 2009r i okresie późniejszym. Jak wynika z książeczki zdrowia powoda P. Z. (1), w dniu 4 grudnia 2009r powód został skierowany na konsultację okulistyczną przez lekarza Zakładu Karnego w S. - K. Z.. Z kolejnego wpisu w książeczce wynika, że konsultacja taka odbyła się w dniu 7 grudnia 2009r, podczas której zdiagnozowano u powoda poważną wadę wzroku (-4,5 i -5,5 dioptrii), wypisano również receptę na okulary do stałego noszenia. Z zeznań powoda P. Z. (2) wynika, że nie zrealizował recepty. Nie mniej jednak wynik przeprowadzonej konsultacji winien dać pozwanemu asumpt do rozważenia ponownego skierowania P. Z. (1) na badania profilaktyczne. Tym bardziej, że Zakład Karny w S. miał świadomość, że powód zatrudniony jest w pralni, gdzie m.in. dźwiga ciężkie rzeczy. O ile nie musiało to być oczywiste dla funkcjonariuszy zakładu karnego, to rzecz przedstawia się odmiennie w przypadku lekarza zakładu karnego – K. Z.. Lekarz medycyny K. Z. winien powiązać fakt poważnej wady wzroku powoda P. Z. (1) z jego obowiązkami pracowniczymi wykonywanymi w pralni i dostrzec wynikające z tego zagrożenie dla zdrowia powoda. Powód nie został jednak skierowany na badania kontrolne bądź ponowne badanie profilaktyczne, których celem byłoby ustalenie, czy jest zdolny do wykonywania zatrudnienia w pralni, łączącego się z dźwiganiem ciężkich przedmiotów.

Jak wynika ze sporządzonej w sprawie opinii lekarza specjalisty chorób oczu J. P. – około połowy maja 2010r dochodzi u powoda P. Z. (1) do bardzo poważnego urazu (schorzenia) w postaci odwarstwienia siatkówki oka lewego. Zeznający w sprawie pracownicy i funkcjonariusze Zakładu Karnego w S. twierdzili, że powód nikomu nie zgłosił faktu pogorszenia widzenia, ewentualnie bólu oka. W tej części Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków. Zeznający w sprawie współosadzeni twierdzili, że powód uskarżał się na ból oka, na to, że gorzej widzi i zgłaszał to administracji zakładu karnego. W ocenie Sądu zeznania te są wiarygodne i świadczy o tym chociażby wpis w książeczce zdrowia powoda datowany na dzień 17 maja 2010r. Wynika z niego, że w tym dniu powód po raz kolejny został przyjęty przez lekarza zakładu karnego K. Z., który ponownie skierował powoda na konsultację okulistyczną (karta 34 w książeczce zdrowia powoda). Już z samego faktu, że powód został w tym dniu przyjęty przez lekarza świadczy o tym, że musiał on zgłaszać problemy ze zdrowiem. Zgodnie z przepisami, przyjęcie do lekarza w zakładzie karnym zawsze musi być poprzedzone stosownym zgłoszeniem przez osobę osadzoną. Mimo, że lekarz zakładu karnego K. Z. w dniu 17 maja 2010r ponownie podjął decyzję o skierowaniu powoda na konsultację okulistyczną, choć taka sama sytuacja miała miejsce już w dniu

4 grudnia 2009r i stwierdzono wówczas u powoda poważną wadę wzroku, powód nadal nie został zwolniony przez lekarza od obowiązków pracowniczych w pralni. W ocenie Sądu Okręgowego, było to ewidentne zaniedbanie ze strony pozwanego Skarbu Państwa, które – o ile nawet nie było bezpośrednią przyczyną szkody (poważnego uszczerbku na zdrowiu powoda), to jednak do jego zaistnienia się przyczyniło. Powód P. Z. (1) winien być natychmiastowo zwolniony od swoich obowiązków do czasu zdiagnozowania stanu jego zdrowia. Niestety decyzja taka nie została podjęta i powód nadal chodził do pracy w pralni. Dopiero po konsultacji okulistycznej przeprowadzonej w dniu 31 maja 2010r przez lekarza M. M., stwierdziła ona, że pacjent winien zostać zwolniony z pracy do czasu operacji.

W ocenie Sądu, opisane powyżej postępowanie administracji Zakładu Karnego w S. winno być ocenione jako niezgodne z prawem. Zaniechanie pozwanego, który najpóźniej w dniu 17 maja 2010r (data wizyty u lekarza zakładu karnego i skierowania na kolejną konsultację okulistyczną) winien zwolnić powoda od obowiązków pracowniczych w pralni, przyczyniło się do powstania szkody.

Sąd przeprowadził w sprawie dowód z opinii biegłego lekarza specjalisty chorób oczu J. P., który w opinii z dnia 13 lutego 2013r stwierdził, iż – „rozpoznane u powoda w maju 2010r odwarstwienie siatkówki oka lewego mogło mieć związek z pracą fizyczną, podnoszeniem ciężarów” (k. 431). W okolicznościach niniejszej sprawy trudno oczywiście stwierdzić ze stuprocentową precyzją, kiedy dokładnie doszło do odwarstwienia siatkówki oka lewego powoda. Jak stwierdzono powyżej, nie można było przypisać działaniu pozwanego niezgodności z prawem na etapie przeprowadzania wstępnych badań profilaktycznych kwalifikujących powoda do pracy w pralni. Należało jednak za takowe uznać zaniechanie pozwanego, który nie zwolnił powoda od obowiązków w pralni i nie skierował go na ponowne badania profilaktyczne, mimo że na przestrzeni pół roku powód dwukrotnie zgłaszał problemy ze wzrokiem i pozwanemu Zakładowi Karnemu w S. (co najmniej od dnia 7 grudnia 2009r) znane było schorzenie powoda w postaci poważnej wady wzroku. Zdaniem Sądu, pomiędzy zaniechaniem pozwanego a uszczerbkiem na zdrowiu powoda istnieje oczywisty adekwatny związek przyczynowy.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, zwłaszcza w postaci opinii biegłego J. P., przekonuje, że powód P. Z. (1) doznał zaniewidzenia (ślepoty) oka lewego. W ocenie Sądu Okręgowego, choć następstwa dla zdrowia powoda były bardzo poważne i nieodwracalne, nie było jednak podstaw do uwzględnienia roszczenia w zakresie zadośćuczynienia w całości i przyznania powodowi kwoty 200.000 zł. Składa się na to cały szereg okoliczności. Przede wszystkim należy stwierdzić, a wynika to wprost z opinii lekarza J. P. – podnoszenie przez powoda ciężarów mogło być tylko jedną z przyczyn aktualnego stanu zdrowia powoda. Biegły stwierdził, że na odwarstwienie siatkówki oka lewego powoda miał również wpływ fakt, iż powód był przed majem 2010r osobą krótkowzroczną o ostrości widzenia na poziomie 0,1 po korekcji. Było to więc oko głęboko niedowidzące. Co więcej, po przybyciu do Zakładu Karnego w S. w lutym 2009r powód P. Z. (1) nie ujawnił swojej wady wzroku. Nie ujawnił jej również lekarzowi W. Ł. podczas badania profilaktycznego w październiku 2009r. Nie ulega wątpliwości, że informacja taka przekazana podczas wywiadu lekarskiego winna doprowadzić do pogłębionej diagnostyki i mogła skutkować zatrudnieniem powoda na stanowisku, na którym powód nie byłby narażony na nadmierny wysiłek fizyczny. Kolejną niezwykle ważną okolicznością jest to, że - jak ponad wszelką wątpliwość wynika z materiału dowodowego - w początkowym okresie powód odmówił zgody na leczenie w warunkach więziennych w B.. Doprowadziło to do kilkumiesięcznej zwłoki w przeprowadzeniu operacji powoda, która miała miejsce dopiero pod koniec września 2010r. Jak stwierdził biegły J. P. – z zasady odwarstwienie siatkówki należy operować jak najszybciej od zauważenia zmiany patologicznej, oczywiście w zależności od rozmiarów rozwarstwienia, które w przypadku powoda było dość spore; odmowa powoda mogła mieć zatem wpływ na pogorszenie widzenia jego oka lewego (k. 432). Kolejna istotna okoliczność polega na tym, że choć zaniewidzenie (ślepotą) jest bardzo poważnym uszczerbkiem na zdrowiu i może być rozpatrywana w kategoriach kalectwa, to jednak w przypadku powoda nie było tak, że jego oko było w stu procentach zdrowe, a na skutek zaniedbań pozwanego doszło do utraty wzroku. Opinia biegłego J. P. wyraźnie stanowi, że przed majem 2010r powód był osobą krótkowzroczną, a jego lewe oko było głęboko niedowidzące. Dał temu wyraz biegły w dalszej części opinii stwierdzając, że uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi jedynie 5%, ponieważ można go ustalić jako różnicę pomiędzy ostrością widzenia 0,1 przed wypadkiem, a zaniewidzeniem, z którym mamy do czynienia obecnie.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd uznał, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia do krzywdy powoda, biorąc pod uwagę wiele przyczyn, które doprowadziły do uszczerbku na zdrowiu powoda, w tym jego przyczynienie polegające na odmowie leczenia w pierwszym okresie po zdarzeniu oraz nieujawnienie poważnej wady wzroku po przybyciu do Zakładu Karnego w S., jak i podczas badań profilaktycznych, będzie kwota 10.000 zł. Powyższą kwotę Sąd zasądził na podstawie art. 417 kc w zw. z art. 445 par. 1 kc wraz z ustawowymi odsetkami po upływie 7 dni od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, które to doręczenie miało miejsce w dniu 17 października 2011r (k. 49).

W ocenie Sądu, absolutnie nie było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia z tytułu – „nieprawidłowego leczenia”. Z opinii J. P. wynika, że leczenie powoda po zgłoszeniu pogorszenia widzenia w oku lewym, zarówno w Zakładzie Karnym w S., jak i w następnych jednostkach było prawidłowe (k. 432). Sąd dał w pełni wiarę przedmiotowej opinii, ponieważ, w ocenie Sądu, została ona sporządzona rzetelnie, fachowo, przez osobę dysponującą wymaganą wiedzą i kwalifikacjami oraz została obszernie i przekonująco uzasadniona. W przeciwieństwie do ustaleń opinii biegłego, powód nie zaprezentował jakiegokolwiek obiektywnego materiału dowodowego, który pozwoliłby ocenić proces leczenia powoda jako nieprawidłowy.

Nie było również podstaw do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania w kwocie 50.000 zł. Zgodnie z art. 444 par. 1 kc – „w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty (...)”. Powód stał na stanowisku, że w związku z prowadzonym procesem leczenia poniósł koszty, głównie związane z dojazdami do placówek medycznych. Roszczenie w tym zakresie nie zostało udowodnione choćby w najmniejszym stopniu. Powód zdaje się nie pamiętać, że cały proces jego leczenia ma miejsce w okresie, kiedy odbywa on karę pozbawienia wolności. Zatem zarówno leczenie powoda, jak i transportowanie go do różnego rodzaju placówek medycznych, odbywa się na koszt Skarbu Państwa.

W podobny sposób, a więc jako nieudowodnione, należało ocenić roszczenie powoda w części dotyczącej zasądzenia na jego rzecz renty w kwocie 1.800 zł miesięcznie z tytułu utarty zdolności do pracy. Podstawę prawną do dochodzenia tego rodzaju roszczeń przewiduje art. 444 par. 2 kc, który stanowi, iż „jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty”. Podobnie jak w przypadku żądania zasądzenia odszkodowania, powód nie udowodnił roszczenia w zakresie dochodzonej renty. Ze złożonej do akt sprawy decyzji z dnia 27 czerwca 2013r wynika, że powód został zaliczony jedynie do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, co absolutnie nie wyklucza możliwości podjęcia odpłatnego zatrudnienia. Potwierdza to opinia biegłego J. P., który stwierdził, że „doznane schorzenie nie ma znaczenia co do zdolności powoda do pracy; przed wypadkiem z ostrością widzenia 0,1 tegoż oka powód był w takiej samej sytuacji co do wykonywania wszystkich zawodów, jak to jest w dniu dzisiejszym; w ocenie medycyny pracy nie ma różnicy pomiędzy ostrością widzenia 0,1, a kompletnym zaniewidzeniem, i ta i ta osoba jest traktowana jako osoba jednooczna i przeznaczana jest tylko do wybranych stanowisk” (k. 432).

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd orzekł jak w wyroku i z uwagi na trudną sytuację materialną powoda, potwierdzoną złożonym w toku sprawy oświadczeniem majątkowym, Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu w części od oddalonego powództwa. Wartość przedmiotu sporu stanowiła kwotę 271.600 zł (200.000 + 50.000 + 1.800 x 12), a to oznacza, że powód wygrał niniejszą sprawę jedynie w czterech procentach. Stanowiło to podstawę co do zasady, z mocy art. 100 kpc, do obciążenia powoda całością kosztów procesu, ale z przyczyn podniesionych powyżej Sąd od tego odstąpił.